



KURIER WOLSKI

Nr 26/327 16 kwietnia 2009

<http://www.wola.waw.pl> ISSN 1640-7636

Z przewodnikiem po urzędzie – Wydział Obsługi Mieszkańców

Gdzie, co i w jaki sposób załatwić w urzędach na Woli?
Na te pytania chcielibyśmy odpowiedzieć Państwu
w serii artykułów pod wspólnym tytułem
„Z przewodnikiem po urzędzie”.

Rozmawiamy z naczelnikami wydziałów, kierownikami i dyrektorami próbując zebrać takie informacje, które pomogą Państwu lepiej zrozumieć jak działają poszczególne urzędy i wydziały na terenie Woli. Spróbujemy wyjaśnić to, co dla wielu wydaje się skomplikowane. Na początek opisujemy Urząd Dzielnicy Wola i wydział, z którym mają Państwo najczęściej do czynienia, tzw. WOM.

Sala obsługi WOM

Wydział Obsługi Mieszkańców zajmuje się szybką i bieżącą obsługą interesantów. Wchodząc w bramę Urzędu, za filarami, zobaczymy główne wejście. Są to jednocześnie drzwi do sali, w której zainstalowano szereg stanowisk. W jednym miejscu załatwimy praktycznie

wszystkie sprawy. Ułatwia to zarówno pracę urzędników, jak i klientów, którzy nie muszą błądzić po całym budynku w poszukiwaniu określonego pokoju. WOM działa w systemie Q-Matic. Oznacza to, że po wejściu do środka musimy zdecydować, do którego okienka chcemy się dostać i pobrać odpowiedni numer. Jeśli nie wiemy gdzie załatwimy swoją sprawę, śmiało skorzystamy z Informacji, która mieści się naprzeciwko wejścia. W Informacji otrzymamy też odpowiedź na inne pytania, m.in. jak wyglądają poszczególne procedury, gdzie i jak złożyć pismo, do kedy można załatwić określone sprawy, itp.

Na sali obsługi do dyspozycji mamy następujące stanowiska:

meldunki, dowody osobiste, kancelaria, architektura i infrastruktura, dodatki mieszkaniowe i inne, sprawy lokalowe, działalność gospodarcza, rejestracja pojazdów – firmy, rejestracja pojazdów – osoby indywidualne, prawa jazdy i dowody rejestracyjne oraz kasy. Stanowiska w WOM odpowiadają wybranym kompetencjom wydziałów Urzędu. Oznacza to, że np. okienko „sprawy lokalowe” to jakby przedłużenie Wydziału Zasobów Lokalowych. Akty i odpisy aktów małżeństwa, urodzenia i zgonu są obsługiwane jak dawniej na 2 piętrze budynku.

Wielu mieszkańców przez kancelarię składa do Urzędu różne zapytania, wnioski i inne pisma, które następnie są rozdzielane pomiędzy właściwe jednostki. Te powinny udzielić odpowiedzi w terminie zależnym od rodzaju sprawy. Przeważnie interesant czeka 30 dni kalendarzowych. *MP*

Ciąg dalszy na str. 2

**19 kwietnia –
Święto Miłosierdzia Bożego
i piknik dla rodzin**

– patrz str. 4

**Potyczka
na Bema 81**

– patrz str. 3

**Nie zabieraj
serca do
nieba**

– patrz str. 4

**Międzynarodowy
Festiwal Filmów
Wojskowych**

– patrz str. 5

**Poszukujemy
starych foto-
grafii**

– patrz str. 7

WOLA W LICZBACH
W 2008 r. Ośrodek Pomocy
Społecznej na Woli
swoją pomocą objął

5054

gospodarstwa domowe.



MAGIEJ PODULKA

Konkurs Wolskie Ścieżki Pamięci Odpowiedz na pytanie i wygraj wycieczkę!

Na którym cmentarzu został pochowany Gustaw Holoubek?

Odpowiedzi szukaj w poprzednich numerach Kuriera Wolskiego i na www.wola.waw.pl.

Na pierwsze 50 osób, które podadzą poprawną odpowiedź czeka nagroda – wycieczka z przewodnikiem „Wolskie ścieżki pamięci – Cmentarze Karaimski i Prawosławny”.

Będzie to pierwszy z serii spacerów po wolskich cmentarzach, które opisywaliśmy w cyklu Kuriera Wolskiego. Wycieczki będą okazją do poznania architektury i ciekawostek wolskich nekropolii, porozmawiania z wykwalifikowanymi przewodnikami, zdobycia konkursowych upominków. Na odpowiedzi czekamy do 22 kwietnia pod numerami telefonów: 022 504-83-32 (30).

Nie czekaj – już dziś poznaj tajemnice Woli!

Wykaz numerów telefonicznych Urzędu

Urząd Dzielnicy Wola m.st.

Warszawy, Al. Solidarności 90,
tel. 022 504-83-00 (03)

Wydział Obsługi Mieszkańców

tel. 022 504-86-23

Wydział Infrastruktury

tel. 022 504-84-11

Wydział Kultury

tel. 022 862 29 84

Wydział Ochrony Środowiska

tel. 022 862 13 60, 022 862 29 76

Wydział Oświaty i Wychowania

tel. 022 504-84-33

Wydział Sportu i Rekreacji

tel. 022 - 504-84-51, 022-504-84-50

Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia

tel. 022 636-21-60

Wydział Zasobów Lokalowych

tel. 022 504-84-65

Delegatura Biura Administracji i Spraw Obywatelskich

tel. 022 504-84-97

Ważne telefony:

POLICJA: 997; Komenda Rejonowa

policii Warszawa IV, ul. Żytnia 36:

0-22 632-04-73, 0-22 603-72-55 (56)

STRAŻ POŻARNA: 998

Jednostka Ratownicza-Gaśnicza nr 4,

ul. Chłodna 3: tel. 0-22 624-74-50

STRAŻ MIEJSKA: 986

IV Oddział Terenowy, ul. Sokołowska

10: 0-22 632-97-37

POGOTOWIE RATUNKOWE: 999

NR ALARMOWY Z TEL. KOM.: 112

URZĄD SKARBOWY WOLA

ul. Powstańców Śląskich 2d,

tel. 0-22 533-66-00

POMOC DROGOWA (24 h): 981;

POGOTOWIE WOD-KAN: 994

POGOTOWIE GAZOWE: 992

POGOTOWIE ENERGET.: 991

INFORMACJA TEL.: 118-913

INFORMACJA PKP: 94-36

Z przewodnikiem po urzędzie – Wydział Obsługi Mieszkańców – cd. ze str. 1

Wirtualny WOM

Warto korzystać z najnowszych osiągnięć techniki. Jakis czas temu na stronie www.wom.warszawa.pl Urząd Miasta uruchomił e-WOM. Wszystkie sprawy podzielono na czytelne kategorie i podkategorie. Chcąc np. zarejestrować samochód dowiemy się jakie dokumenty musimy przygotować w zależności od rodzaju rejestracji, gdzie je składamy i jakie są opłaty. Poza tym będziemy wieszeli, która jednostka jest odpowiedzialna za daną sprawę, ile będziemy czekali na jej zrealizowanie i jak możemy odwoływać się od decyzji. Co najważniejsze – wydrukujemy sobie wszystkie potrzebne nam formularze, które dzięki temu możemy sobie wypełnić „na spokojnie” w domu. Na stronie - www.wola.waw.pl/qmatic – możesz zobaczyć jak długie są w danym momencie kolejki do poszczególnych okienek w Urzędzie Dzielnicy.

Elektroniczna rejestracja działalności gospodarczej z powodu niedawnych zmian prawnych została tymczasowo zawieszona. Jednak już niedługo na stronach Urzędu Miasta (www.um.warszawa.pl) będzie można zarejestrować firmę. Niebawem ruszy też system powiadamiania klientów SMS'em. Urząd poinformuje nas np. kiedy możemy odebrać dowód rejestracyjny i tablice.

Wydział Obsługi Mieszkańców Urzędu Dzielnicy WOLA

al. Solidarności 90, 01-003 Warszawa

tel.: 022 504 86 32

fax: 022 504 86 26

e-mail: mieszkancy@wola.waw.pl

Czynne:

poniedziałek–piątek: 8.00–16.00

poniedziałki – dyżur: 16.00–18.00

MP



MACIEJ PODOLKA

DROGI GIMNAZJALISTO! TWÓJ WYBÓR – TWOJA PRZYSZŁOŚĆ!

17 kwietnia 2009 r. na dziedzińcu Urzędu Dzielnicy Wola odbędzie się „Wolskie Miasteczko Zawodów”. Podczas imprezy gimnazjaliści, ich rodzice oraz indywidualne osoby będą mogły zapoznać się z ciekawą i różnorodną ofertą edukacyjną wolskich zespołów szkół ponadgimnazjalnych. Szkoły na swoich stoiskach będą prezentować zawody, w których kształcą młodzież. Bezpośrednio od uczniów będzie można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące funkcjonowania szkoły. Prezentacje szkół będą odbywać się w różnych formach (m.in. prezentacje multimedialne, symulacje zawodów, doświadczenia naukowe), rozdawane będą foldery, ulotki informacyjne, gadżety. Zorganizowane będzie stoisko Wydziału Oświaty i Wychowania dla Dzielnicy Wola, do którego zaproszeni będą psychologowie i doradcy zawodowi. Serdecznie zapraszamy zorganizowane grupy gimnazjalistów w godzinach 9.00–16.00, a od 16.00 do 18.00 zainteresowanych tą tematyką rodziców i inne osoby.

Przyjdź – pomożemy Ci podjąć właściwą decyzję o dalszym kształceniu!

Na stronie Dzielnicy Wola (www.wola.waw.pl) umieszczony jest PORADNIK ZAWODOWY WOLI – JAKI WYBRAĆ ZAWÓD? Tam również warto zajrzeć, by poznać ofertę szkół ponadgimnazjalnych Woli.

Dyżury Radnych Dzielnicy Wola m. st. Warszawy

Informacje w Wydziale Obsługi
Rady Dzielnicy Wola,
pok. 124,
tel. 022 504 83 38
fax 022 504 83 39

• Dariusz Puścian

Przewodniczący Rady Dzielnicy Wola – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, pokój nr 124

• Beata Gosiewska

Wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Wola – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, pokój nr 124

• Andrzej Grudkowski

Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Wola, I środa m-ca godz. 10.00-12.00 – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, pokój nr 124

• Marek Bojanowicz

II poniedziałek m-ca godz. 17.00-18.00, SM KOŁO, ul. Brożka 4 I piętro, sala konferencyjna

• Anna Brodzka

po wcześniejszym uzgodnieniu telefo-

nicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Małgorzata Cybulska

III poniedziałek m-ca godz. 17.00-18.30, Dom Parafialny sala „Ojca Kolbego” ul. Deotymy 41,

• Aleksandra Grzelak

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Kościół Dobrego Pasterza ul. Olbrachta/Redutowa sala nr 10 I piętro

• Joanna Kamińska

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Maria Kucharska

II i IV poniedziałek m-ca godz. 17.00-18.00, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B pokój radnych nr 013

• Paweł Kuchta

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Michał Kubiak

I poniedziałek m-ca godz. 17.00-18.00, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Dorota Makowiecka

ostatni czwartek m-ca godz. 16.30-17.30, Biuro Poselsko-Samorządowe SLD ul. Karolkowa 60

• Michał Marciniak

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Leszek Mikulecki

środa godz. 16.30-17.30, Przychodnia Praktyka Lekarzy Rodzinnych, ul. Kasprzaka 11 sala nr 4

• Hanna Mrowińska

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Jan Nowak

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Marcin Rolski

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Łukasz Szcześniak

III poniedziałek m-ca g. 18.00-19.00, Kościół Dobrego Pasterza, ul. Olbrachta/Redutowa sala nr 1

• Mateusz Tomala

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Joanna Tracz-Ląptaszyńska

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 0 608 385 542

• Maria Weber

ostatni piątek miesiąca godz. 15.00-17.00, tel. 022 504 83 45, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Ewa Widenka

po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 022 504 83 38, Urząd Dzielnicy Wola, wejście B, Al. Solidarności 90, pokój radnych nr 013

• Mariusz Wis

I poniedziałek m-ca godz. 14.00-16.00, tel. 022 504 83 45, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90 wejście B, pokój radnych nr 013

• Monika Wiśniach

III poniedziałek m-ca g. 16.15-17.00, Urząd Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, wejście B, pokój radnych nr 013

• Mieczysław Zmysłowski

I wtorek m-ca godz. 16.00-18.00, Biuro Poselsko-Samorządowe SLD, ul. Karolkowa 60.



Ośrodek Pomocy Społecznej na Woli

W 2008 roku w naszej Dzielnicy było zameldowanych ponad 135.000 mieszkańców. Z tego prawie 36.000, czyli ponad 1/4 całej społeczności Woli to osoby w wieku emerytalnym. Aż 58,2% spośród 5054 gospodarstw domowych, objętych pomocą przez OPS, to gospodarstwa jednoosobowe. Już tylko te kilka danych ukazuje ilość problemów, z jakimi zmagają się OPS w naszej Dzielnicy.

To właśnie Ośrodek skupia jak w soczewce wszystkich tych mieszkańców, którzy nie dają sobie rady i potrzebują pomocy. Mamy szereg rodzin z różnymi problemami, jak na przykład ciężka choroba fizyczna, psychiczna, uzależnienia, czy długotrwałe bezrobocie – powiedziała nam Dyrektor OPS Dzielnicy Wola, pani Bogusława Biedrzycka.

Do podstawowych zadań Ośrodka należy organizowanie pomocy społecznej na terenie Woli, czyli diagnozowanie problemów społecznych, udzielanie osobom potrzebującym informacji o przysługujących im uprawnieniach, organizowanie i świadczenie usług socjalnych, poradnictwo psychologiczne, pedagogiczne, rodzinne i socjalne, wsparcie dla rodzin zastępczych, dożywanie dzieci, przyznawanie pomocy rzeczowej i materialnej, prowadzenie Środowiskowego Domu Samopomocy i wiele innych. Ośrodek ustala również sytuację życiową, finansową i zdrowotną osób ubiegających się o pomoc. Przygotowuje też i realizuje projekty dofinansowywane przez UE.

Wdrożono szereg programów o charakterze niematerialnym, np.: Ku Aktywności Zawodowej, Aktywny Senior, Program Wsparcia i Aktywizacji Osób Niepełnosprawnych, Program Pomocy Dziecku i Rodzinie, Rodzina bez Przemocy, a także wsparcie psychologiczne osób uzależnionych i ich rodzin. W ramach aktywizacji zawodowej przepro-

wadzono zajęcia komputerowe, szkoda tylko, że niewielu bezrobotnych wzięło w nich udział. Za to ogromną popularnością cieszyły się zajęcia w ramach programu Aktywny Senior. Można było zapisać się na gimnastykę, lżejsze zajęcia ruchowe, treningi usprawniające pamięć i koncentrację (metoda Dennisona), a nawet poćwiczyć przepone w chórze Wolska Melodia. Poprzez wymienione aktywności wielu uczestników zawiązało nowe znajomości. Te projekty należy dalej rozwijać i zwiększyć ilość miejsc dla mieszkańców. W tej chwili zainteresowanie przewyższa bowiem możliwości OPS, a przecież aktywni seniorzy to ludzie zdrowi i uśmiechnięci.

Ponad 300 rodzin uzyskało wsparcie na warsztatach organizowanych dla młodych matek, rodzin z tzw. deficytami umiejętności wychowawczych, a także w ramach pomocy rodzinom biologicznym, zastępczym i wielu innych programów. Zgłaszały się osoby dotknięte problemem przemocy i takie, które chcą pomóc innym. Przez cały rok z programu „Rodzina bez Przemocy” skorzystało 119 osób, z czego w 8 przypadkach zastosowano procedurę „Niebieskich Kart”. Zmusza ona policję do dokładniejszej rejestracji i monitoringu wszystkich interwencji związanych z daną rodziną.

Dyrektor Biedrzycka zwróciła też naszą uwagę na program „Starszy Pan, Starsza Pani”, który uświadomił części mieszkańcom skalę problemu przemocy wobec osób w podeszłym wieku. Odbieranie starszej osobie emerytury przez rodzinę, część społeczeństwa traktuje jako coś zwyczajnego. Niesprawność i demencja powodują też dodatkowe konflikty i irytację otoczenia. Aby rodziny opiekujące się osobami z chorobą Alzheimera mogły w miarę normalnie funkcjonować, zorganizowano

specjalną świetlicę opiekuńczą, z której w ciągu roku skorzystało 30 osób. W Dzielnicy jest coraz więcej osób ze zdiagnozowanym Alzheimerem. Problem ten dotyka coraz szerszy krąg rodzin, a świetlica dysponuje tylko 12 miejscami. Być może i tu można by pokusić się o bardziej intensywną działalność.

Kurier Wolski odwiedził też Środowiskowy Dom Samopomocy, który działa już od 1997 roku. Jego oferta skierowana jest do osób ze schorzeniami psychicznymi, których tą drogą próbuje przywrócić się społeczeństwu. Prowadzone są treningi prostych czynności związanych z higieną, gotowaniem, ale także umiejętności nawiązywania kontaktów międzyludzkich i gospodarowania finansami. Niedawno w sali sesji Urzędu Dzielnicy Wola zorganizowano wystawę prac pensjonariuszy ŚDS i Klubu „Pod Daszkiem”, której tematem są Święta Wielkiej Nocy. Wiele prac prezentowało bardzo wysoki poziom.

Rok 2008 był dla OPS Wola rokiem trudnym. Ośrodek zreorganizował się, zmienił siedzibę oraz zakres działania. Zarządził kwotę 28,5 mln zł i z tych środków prawie 10 mln zł rozdysponowano w postaci zasiłków i pomocy w naturze, a kolejne 7 i 6 mln zł na funkcjonowanie placówek pomocy społecznej oraz świadczenia rodzinne. Udało się wypracować nowy, sprawniejszy sposób obsługi interesantów, a niebawem w lokalu przy Zawiszy 5 ma rozpocząć działalność Ośrodek Wsparcia dla Seniorów. W tym roku OPS Wola będzie dysponował budżetem w wysokości 26 mln zł i podobnym zakresem działań. Czy w sytuacji gdy kryzys powoli zwiększa grupę osób potrzebujących wsparcia, ta ilość środków wystarczy na pokrycie wszystkich potrzeb? Miejmy nadzieję, że



sprawnie zarządzanie dyrekcji Ośrodka zniweluje trudności jakie przyszyły wraz z rokiem 2009.

Osoby i rodziny potrzebujące wsparcia, doradztwa czy innego rodzaju pomocy zachęcamy do korzystania z oferty Ośrodka. Poniżej podajemy dane kontaktowe do siedziby OPS i 2 działów OPS zajmujących się wybranymi aktywnościami:

Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Wola m.st. Warszawa

ul. Bema 91, 01-233 Warszawa
tel. 022 571 50 00
e-mail: sekretariat@ops-wola.waw.pl
www.ops-wola.waw.pl

Dział Oparcia Społecznego

ul. Żytnia 75/77
tel. 022 631-10-96

www.zytnia75.waw.pl

Zakres działalności:

- środowiskowy Dom Samopomocy dla osób psychicznie chorych
- Klub „Pod Daszkiem” dla osób z zaburzeniami psychicznymi;
- Świetlica Opiekuńcza dla Osób z Chorobą Alzheimera

Dział Pomocy Specjalistycznej

ul. Karolkowa 58a
tel 022 632 01 25, 022 632 04 67

Zakres działalności:

- Klub „Ku Aktywności Zawodowej”
- Grupowe formy wsparcia dla osób uzależnionych, ich rodzin, osób doświadczających przemocy
- Specjalistyczne poradnictwo rodzinne
- Klub rodzin zastępczych „Serce na dłoni”
- Organizacja działalności wolontarystycznej *MP*

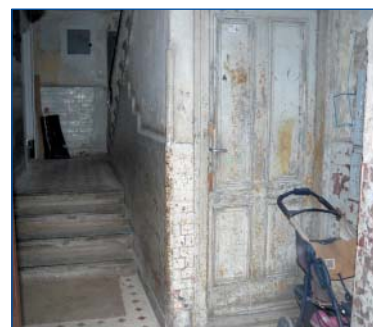
Mieszkańcy kamienicy Bema 81 walczą o godziwe warunki mieszkaniowe

Do naszej redakcji zgłosili się mieszkańcy kamienicy przy ul. Bema 81. Członkowie wspólnoty próbują zdobyć pozwolenie na postawienie zabudowanej altanki śmietnikowej, bo dziś z wolnostojących kontenerów śmieci wypadają na ulicę. To nie wszystko. Ich podwórko zmieniło się w parking (część miejsc przeznaczono dla pracowników ZGN-u), a ich zabytkowa kamienica wymaga natychmiastowego remontu. Co najsmieszniejsze (raczej w kategorii czarnego humoru), budynek mieści się dokładnie na wprost okien siedziby ZGN-u, do którego należy teren podwórka. Kamienica należy natomiast do wspólnoty mieszkaniowej Bema 81. Dziś jej członkowie ubiegają się o dzierżawę terenu od m.st. Warszawy, aby samodzielnie postawić zamkniętą altankę śmietnikową i sprostac parkującym wszędzie samochodom. A jest z czym walczyć, bo niektórzy kierowcy są już tak arogancy, że zastawiają drzwi do klatki schodowej. Mieszkańcy nie mają jak wyjść z własnego bloku,

a co dopiero mówić o osobach niepełnosprawnych. – Według pierwotnych planów to miejsce miało być przeznaczone na teren wypoczynkowy. W zamian zrobiono miejsca parkingowe, serce się kraje, kiedy podwórka zastawiają samochody – mówi załamana mieszkanka Bema 81. Kolejnym problemem, z którym walczą, jest prowizoryczna altanka śmietnikowa, wokół której panuje permanentny bałagan. Jak twierdzą mieszkańcy, śmieci są podrzucane z całej Warszawy i okolic. – Gabaryty są od nas wywożone systematycznie, ale ludzie podrzucają śmieci całymi workami – tłumaczy. Jeśli uda im się wydzierżawić teren, chcą samodzielnie postawić zamkniętą altankę. W tej sprawie członkowie wspólnoty spotkali się z Z-cą Burmistrza Dzielnicy Wola ds. inwestycji, Markiem Lipińskim. Podczas rozmowy ustalono, że Dzielnica przedstawi wspólnotę propozycję zasad i kosztów dzierżawy terenu. Na razie nic nie stoi na przeszkodzie, by udostępnić teren miesz-

kańcom. Warunki dzierżawy – oprócz interesu społeczności lokalnej – będą musiały też uwzględnić wybudowane wcześniej miejsca parkingowe i obecne zagospodarowanie terenu – przystosowane do znajdujących się obok budynków użyteczności publicznej. W tej sprawie planowane są dalsze konsultacje, a o efektach będziemy informować na łamach Kuriera.

JR



W takich warunkach żyją mieszkańcy Bema 81



Ta prowizoryczna „altanka” nie daje szans na czyste podwórko (ul. Bema 81)



Kierowcy zastawiają nawet wejście do domu (Bema 81)



Święto Miłosierdzia Bożego na Woli!

19 kwietnia, w dniu Święta Miłosierdzia Bożego odbędzie się specjalna uroczystość. Stało się tradycją, że w niedzielę po Wielkiej Nocy mieszkańcy Woli spotykają się przed posągiem Jezusa Miłosiernego u zbiegu Górczewskiej i Deotymy. W tym roku organizujemy też piknik rodzinny, a ponieważ zapowiada się piękna pogoda nie może Ciebie zabraknąć!

Na uroczystości zapraszają proboszcz parafii św. Józefa na Kole ks. dr Zbigniew Godlewski i władze Dzielnicy

Wola. Zjawi się szereg znamienitych gości, w tym Prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz.

14.30 – Poświęcenie tablicy memoriałowej na cześć Jana Pawła II przy kościele św. Józefa Oblubieńca NMP na Kole i przejście pod posąg Jezusa Miłosiernego w Parku Moczydło

15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego i uroczysta Msza Święta odprawiona przez J. E. Arcybiskupa Kazimierza Nycza

16.00 – Piknik rodzinny. Wystąpią:

chór dziecięcy The Angels, Jacek Gutra – piosenka kabaretowa oraz folk na wesoło w wykonaniu grupy Zawieja. Ze sceny będą prowadzone liczne konkursy.

Święto Miłosierdzia Bożego zostało ustanowione przez Jana Pawła II w roku 2000, podczas kanonizacji św. Faustyny Kowalskiej. Obchodzi się je zawsze w kolejną niedzielę po Wielkiej Nocy. Helena Kowalska (imię przed wstąpieniem do klasztoru) swoją drogę do świętości rozpoczęła na Woli

w Zgromadzeniu Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Żytniej 3/9. Jej objawieniom zawdzięczamy nie tylko samo święto, ale też modlitwę, tzw. Koronkę do Miłosierdzia Bożego oraz znany wszystkim wizerunek Jezusa Miłosiernego („Jezu ufam Tobie”). W swoim „Dzienniczku” w ten sposób zapisała słowa z jednego z objawień: „W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św. dostąpi zupełnego odpuszczenia win...”

MP

Spacer śladami królów

21 marca na skraju Parku Moczydło, pod figurą Jezusa Miłosiernego spotkała się grupa 25 osób. Cel – spacerując przenieść się w czasy wolnych elekcji. Kiedy ruszyliśmy, panie przewodniczki zaczęły snuć historie, które miały tu miejsce przed wiekami. Wśród alejek zaczęły się jawić szlacheckie tabory, namioty, konie, a zamiast spacerowiczów można było dostrzec ubranych w barwne kontusze elektorów spierających się między sobą. Naszą wyobraźnię pobudzały opisy niezwykłych zdarzeń okraszonych mnóstwem ciekawostek z tamtego okresu. Można było po-

śluchać nie tylko na temat genezy wolnych elekcji i ich mechanizmu, ale również dlaczego 10 elekcji odbyło się na Woli, mimo iż pierwsza miała miejsce na prawym brzegu Wisły, jak wyglądała ówczesna Wielka Wola i wielu, wielu innych rzeczy. Wszyscy dostali specjalne upominki. Premiowano też aktywnych. Uczestnicy, którzy potrafili dodać coś od siebie i ci, którzy uważnie słuchali, otrzymali nagrody dodatkowe. Spotkanie trwało 2 godziny. Tydzień później odbył się jeszcze jeden udany spacer śladami królów. Ponieważ taka formuła kontaktu z his-

torią Dzielnicy spotkała się z Państwem dużym zainteresowaniem, zaplanowaliśmy już kolejne spacerowanie. Informacja w tym numerze Kuriera Wolskiego.

23 i 24 kwietnia o godz. 16.00 zapraszamy wszystkich mieszkańców Woli na ostatnie 2 happeningi „Królowie”. Wszystko odbędzie się przed wejściem głównym Urzędu Dzielnicy Wola przy al. Solidarności 90. Będziesz wracał z pracy, ze szkoły? Masz trochę czasu? To nic nie kosztuje. Koniecznie przyjdź!

MP



MACIEJ PODULKA



MACIEJ PODULKA

Wystawa „Kontrasty” w Warszawskim Centrum EXPO XXI

Od 7. kwietnia zdjęcia nagrodzone w konkursie fotograficznym „Kontrasty” zorganizowanym przez Urząd Dzielnicy Wola można oglądać w Warszawskim Centrum EXPO XXI przy ul. Prądzyńskiego 12/14. To już trzecie miejsce, w którym pojawiła się ta wystawa. Wcześniej można ją było podziwiać w Urzędzie Dzielnicy Wola i Domu Kultury „Działdowska”. Zachęcamy Państwa do odwiedzania Warszawskiego Centrum EXPO XXI i zatrzymania się na moment w galerii wolskich kontrastów. Wstęp wolny.



Michał Napartowicz – Obserwator

Nie zabieraj serca do nieba

Zadzwoń do nas pani Patrycja, mieszkanka Woli. Wzruszona, opowiedziała nam o malutkim, czteroletnim chłopcu, który potrzebuje pomocy. Prosiła, nie o zamieszczenie apelu o wpłaty, ale o poruszenie tematu przeszczepów. Usłyszeliśmy, że Kacperek to dziecko najdłużej oczekujące w Polsce na przeszczep serca. Trzy lata temu ciężkie zapalenie płuc zakończyło się dla niego komplikacjami. Miał wtedy roczek. Od tego czasu niewydolne serce było coraz słabsze i z trudem pompowało krew. Mimo, że Kacperek nie był naszym mieszkańcem zaczęliśmy przygotowywać krótki materiał, nie zdążyliśmy. Kacperek Zagrodny zmarł.

Zostawił po sobie wielu ludzi zaangażowanych w jego ratowanie. Teraz starają się przynajmniej nie zmarnować tego wysiłku. Według prawa każda osoba, która nie zarejestruje się w tzw. Centralnym Rejestrze Sprzeciwów w sytuacji śmierci może zostać dawcą organów. W praktyce lekarze szanują zdanie rodziny i bez jej zgody nie pobierają narządów. Nikt nie lubi o tym myśleć, ale jeśli chcesz by w sytuacji, gdy twoje życie dobiegnie końca, mogło stać się drugim początkiem dla innych (nawet 6 osób) poinformuj o tym swoją rodzinę. Obok umieszczamy też tzw. „oświadczenie woli”. Jeśli je wypełnisz, noś zawsze przy sobie.

MP

...według polskiego prawa każda osoba zmarła może być potencjalnym dawcą tkanek i narządów do przeszczepienia, jeżeli za życia nie zgłosiła sprzeciwu do Centralnego Rejestru Sprzeciwów...

OŚWIADCZENIE WOLI

wyrażam zgodę na pobranie po śmierci moich tkanek i narządów do przeszczepienia

NAZWISKO:

IMIĘ:

PESEL:

ADRES:

DATA:

PODPIS:

o swojej decyzji poinformuj bliskich
noś oświadczenie w portfelu



www.podaruj-zycie.com.pl





Grażyna Bacewicz

Na początku marca Zespół Państwowych Ogólnokształcących Szkół Muzycznych nr 3 im. Grażyny Bacewicz w Warszawie oraz Urząd Dzielnicy Wola zorganizowały Międzynarodowe Wolskie Forum Młodych Muzyków. Tematem przewodnim była twórczość Grażyny Bacewicz, wielkiej polskiej kompozytorki i skrzypaczki, której 100-letnie urodziny i 40-lecie śmierci obchodzimy w tym roku.

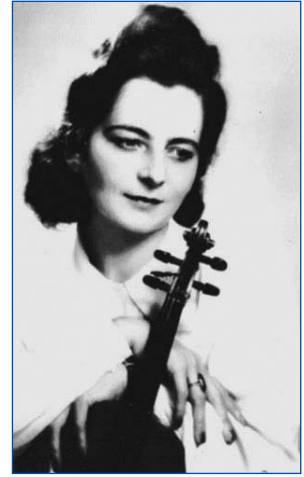
Uczestnicy mogli wysłuchać 2 koncertów i obejrzeć wystawę. Gościem specjalnym była malarka Alina Bier-

nacka, córka słynnej kompozytorki. Kilka dni później udało nam się z nią porozmawiać.

Swoją mamę wspomina z wielką miłością. Mimo nawału pracy umiała harmonijnie połączyć komponowanie, pisanie i obowiązki domowe. Być może to właśnie ta intensywność skróciła jej życie, bo Grażyna Bacewicz potrafiła nie kłaść się nawet 3 noce z rzędu. W ciągu 60 lat swojego życia napisała około 200 różnych utworów i zdobyła szereg nagród międzynarodowych. Pierwszą już przed wojną. Poza pracą, codziennie

pisała listy do brata na emigracji. Była jedną z nielicznych kobiet kompozytorek, która talentem – zdaniem współczesnych – dorównywała mężczyznom. Wiele osób, nieznających jej jeszcze, było wręcz przekonanych, że Bacewicz to skrzypek, a nie skrzypaczka. Pisali więc z zagranicy, tytułując ją nieświadomie „Chers Monsieur”. Kobieta kompozytor była czymś tak rzadkim, że z Wiednia przywieziono jej kiedyś anegdotę – w cieniu Grażyny Bacewicz stoi mężczyzna, który za nią wszystko pisze. Kompozytorka tylko się z tego śmiała.

Zmarła 17 stycznia 1969 roku, pozostawiając duży dorobek muzyczny i literacki. *MP*



ARCHIWUM PRYWATNE ALINY BIERNACKIEJ

Międzynarodowy Festiwal Filmów Wojskowych

Przy ul. Grzybowskiej mieściły się kiedyś największe wydawnictwa, redakcje i drukarnie wojskowe MON-u. Dziś pozostała tylko Bellona, gdzie w jednym z biur pracują organizatorzy pierwszego w Polsce Międzynarodowego Festiwalu Filmów Wojskowych. O projekcie rozmawiam z Dyrektorem Generalnym Festiwalu, Krzysztofem Pomesem.

— **Skąd pomysł zorganizowania Festiwalu w Polsce?**

— Idea zrodziła się przy okazji tegorocznych obchodów 10. rocznicy wstąpienia Polski do NATO. Niemal każde państwo posiadające armię utrzymuje instytucje produkujące wojskowe filmy dokumentalne i szkoleniowe. W Polsce te działania koordynuje Ministerstwo Obrony Narodowej, które zleciło fundacji CYBER organizację festiwalu. Jako dziennikarze i realizatorzy filmowi zrzeszeni w fundacji, chcemy wymienić doświadczenia z kolegami z zagranicy i zintegrować międzynarodowe środowiska związane z filmem wojskowym.

— **Jakie tradycje mają festiwale filmów wojskowych?**

— W latach 70. i 80. odbywało się cykliczne Biennale Fotografii i konkurs filmu wojskowego w Wersalu we Francji. Była to jedyna tego typu wspólna impreza Układu Warszawskiego i NATO. Tam nasz reżyser Kazimierz Scheybal zdobywał grand prix w kategorii filmów szkoleniowych, tam Wojskowa Agencja Foto-

graficzna zdobywała główne nagrody. Poza tym w krajach poprzedniego układu militarnego mieliśmy Międzynarodowy Festiwal Wojskowy Armii Zaprzyjaźnionych. Te przedsięwzięcia „padły” po 1989 r. Inicjatywę przejęły Włochy, które przez 19 lat organizowały festiwale. Teraz przyszedł czas na Polskę.

— **Poprzeczka została ustawiona wysoko. Czym zaskoczycie widzów?**

— Robimy coś naprawdę nowatorskiego. Wcześniejsze imprezy obejmowały tylko filmy dokumentalne i szkoleniowe. My dodaliśmy kategorię filmów fabularnych. Nikt wcześniej nie robił festiwali filmów wojskowych o tematyce fabularnej.

— **Ile państw odpowiedziało na inicjatywę?**

— Zgłosiło się 15, m.in. Polska, Brazylia, Kanada, RPA, Rosja, Niemcy. Mamy 20 filmów dokumentalnych i 5 fabularnych. Ukazują głównie procesy szkoleniowe wojsk, obecnie wszyscy największy nacisk kładą na walkę z terroryzmem. Dostaliśmy relacje z działań NATO w Afgani-

stanie, prezentacje marynarki wojennej i sił powietrznych. Polski Instytut Sztuki Filmowej zgłosił film historyczny o gen. Emilu Fieldorfie „Nilu”, Kanada opowieść o działaniach w I wojnie światowej, Niemcy – film „Dolina snajperów” o problemach żołnierzy niemieckich w Kosowie.

— **Gdzie będzie można obejrzeć filmy?**

— W kinie Wojskowej Akademii Technicznej przy ul. Kaliskiego 25. Od 4 do 6 maja widzowie będą mogli uczestniczyć w darmowych projekcjach. 8 maja nastąpi wręczenie nagród. Uczestnicy Festiwalu konkurują o Złotą, Srebrną i Brązową Szablę. Patronem imprezy jest Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski, a w skład Komitetu Honorowego wchodzi m.in. Kazimierz Kutz.

— **Czy dawna produkcja filmów wojskowych różni się od tej dzisiejszej?**

— Kiedyś Wytwórnia Filmowa Wojska Polskiego „Czołówka” produkowała ogromną liczbę filmów dokumentalnych i szkoleniowych. W telewizji pracowała Naczelna Redakcja Programów Wojskowych przygotowująca programy cykliczne i materiały do codziennych serwisów informacyjnych. Stąd wyrosło środowisko fundacji CYBER. Ja np. realizowałem Wojskowy Magazyn Filmowy „Radar”. Dziś produkcja jest mniejsza, przy obecnej technice każda jednost-

ka może mieć swojego operatora-dokumentalistę, robić filmy na własne potrzeby.

— **Dziękuję za rozmowę.**

JR



Aby otrzymać zaproszenia, należy zadzwonić do 17 kwietnia pod numer 022 504 83 33 lub 022 504 83 17 i odpowiedzieć na proste pytanie. Rozwiązanie znajdzie Państwo w tym wydaniu Kuriera Wolskiego. Zapraszamy. Kto pierwszy ten lepszy!

Dzisiejsze pytanie: Jak nazywał się znany również po wojnie spiker powstańczego radia „Warszawa”?

W tym numerze w dobre ręce oddamy:

Teatr Na Woli – zaproszenie 2-osobowe, Wyścig Spermy – 18 kwietnia, 16.00

Teatr Na Woli – zaproszenie 2-osobowe, Czerwony Kapturek. Ostateczne starcie – 19 kwietnia, 16.00

Teatr Na Woli – zaproszenie 2-osobowe, Żydówek nie obsługujemy – 25 kwietnia, 19.00

Teatr Scena Prezentacje – zaproszenie 2-osobowe, Sarabanda – 22 kwietnia, 19.00

Teatr Scena Prezentacje – zaproszenie 2-osobowe, Bostońskie Mażeństwo – 26 kwietnia, 19.00

Konkurs artystyczny „Mój Muranów – moja Praga”

Muzeum Historii Żydów Polskich ogłasza konkurs *Mój Muranów – Moja Praga*. Konkurs trwający do maja 2009 r. przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Honorowy patronat nad konkursem objął Burmistrz Dzielnicy Wola m.st. Warszawy.

Zadaniem uczestników jest rysunkowe lub fotograficzne pokazanie ciekawych „detali” Muranowa i Pragi mówiących o miejscu, mieszkańcu, zdarzeniu, przestrzeni, dziele sztuki etc. Interesuje nas Muranów i Praga w mikroskali, miasto pokazane przez lupę fotografa - detektywa. Detal rozumiemy jako interesujący szczegół, na który na co dzień nie zwracamy uwagi, a który wart jest sfotografowania lub narysowania. Obowiązkowym dodatkiem do pracy jest krótki komentarz, który może być odpowiedzią na jedno z pytań: Dlaczego to miejsce jest ciekawe pod względem historycznym? Dlaczego jest ważne dla mnie? Dlaczego to miejsce jest ciekawe dzisiaj? Jak poprzez szczegół mogę opowiedzieć o dzielnicy, w której mieszkam? Uczestnik może poruszać tematy historyczne i współczesne.

Termin nadsyłania prac: 5 maja. Szczegółowe informacje: www.jewishmuseum.org.pl



Przewodnik Domowy RWE cz. I

Zmniejszamy domowe rachunki – oszczędzamy ogrzewanie

Wielu może się wydawać, że wpływ naszych codziennych decyzji na wysokość rachunków jest niewielki. Zakryty kaloryfer, włączony monitor komputera czy nawet gotowanie jedzenia bez przykrywkę mają istotny wpływ na zużycie energii w naszych domach. Warto więc pomyśleć nad zmianą naszych przyzwyczajeń i wprowadzić w życie proste zasady, dzięki którym będziemy mogli długofalowo zmniejszyć zużycie energii. Z pewnością będzie to korzystne dla domowego budżetu i środowiska.

OGRZEWANIE

Ogrzewanie pochłania 3/4 energii wykorzystywanej w domu. Są jednak sposoby, które pozwalają efektywnie wykorzystywać ciepło nie naruszając domowego budżetu.

- Nie zastawiaj grzejników meblami (np. kanapą czy szafą) ani zasłonami z grubego materiału. Powodują one, że ciepło nie przenosi się właściwie na powierzchnię mieszkania. Zasłonięty kaloryfer to 5% zablokowanej energii.
- Reguluj temperaturę. Dbaj, by tempe-

ratura pokojowa nie przekraczała 20°C. W sypialni i rzadziej odwiedzanych pomieszczeniach warto obniżyć ją do 16°C, a w nocy nawet do 5°C – to dobre nie tylko dla naszego zdrowia, ale i portfela.

- Pomyśl o mieszkaniu podczas urlopu – na czas dłuższej nieobecności wystarczy zmniejszyć temperaturę na 12-15°C, aby po powrocie czuć się komfortowo. Pamiętaj, że każdy zaoszczędzony stopień temperatury przynosi oszczędności do ok. 6% kosztów ogrzewania.
- Zainwestuj w nowe i szczelne okna, a będziesz mógł obniżyć temperaturę grzejników o kilka stopni. Nie otwieraj okna bez potrzeby – długo otwarte okno zapewni świeże powietrze, jednak zwiększa ogrzewanie. Staraj się wietrzyć mieszkanie krócej, ale częściej. Na czas wietrzenia najlepiej wyłącz piec lub zmniejsz temperaturę w zaworze grzejnika.
- Inwestuj w ocieplenie. Niekiedy wystarczy położenie na ścianie balkonu styropianu czy wełny mineralnej, by znacznie obniżyć koszty ogrzewania.

Właściwa izolacja ścian i stropów pozwala zaoszczędzić nawet kilkadziesiąt procent energii w porównaniu z domem bez izolacji.

Jeśli zadbasz, by temperatura pokojowa w ciągu dnia w sezonie grzewczym nie przekroczyła 20°C, a w nocy (22.00–6.00) obniżysz ją do 16°C, to możesz zaoszczędzić 8% na kosztach zakupu energii.

**Świadoma
Energia RWE**

Konkurs!

Czytaj Przewodnik Domowy RWE i wygrywaj nagrody!

Aby wziąć udział w konkursie, należy na bieżąco śledzić w Kurierze Wolskim porady Przewodnika Domowego RWE i odpowiedzieć na pytania, które zostaną zamieszczone w ostatniej jego części. Trzech pierwszych uczestników, którzy przysłały prawidłowe odpowiedzi otrzyma atrakcyjne nagrody, w tym odwarzaczki mp4.

Trasa bez odwrotu

Odwlekana od wielu lat przebudowa trasy WZ ruszyła na dobre. Przy okazji budowlączy rozkopali Młynarską. Nie minął jeszcze tydzień, a na jednym odcinku pojawiła się już część nowego torowiska. Jak na razie, można więc powiedzieć, że idzie sprawnie, ale do końca całego planowanego remontu trasy zostało jeszcze dużo pracy.

MP



MACIEJ PODULKA

HISTORYCZNA WOLA



Wielkie postacie wolskich cmentarzy (6)

LUDWIK ZAMENHOF ur. 15 grudnia 1859 r. w Białymstoku, zm. 14 kwietnia 1917 r. w Warszawie. Polski lekarz żydowskiego pochodzenia, wybitny poliglota (władzał językiem rosyjskim, polskim, jidysz, niemieckim, francuskim, łaciną, greką, hebrajskim, angielskim, włoskim, hiszpańskim oraz litewskim), twórca sztucznego, międzynarodowego języka esperanto. Pochodził z wielodzietnej rodziny (miał dziewięćoro ro-



DOROTA SZOSTAK

dzeństwa). Ojciec Ludwika pracował kolejno jako buchalter, nauczyciel, następnie otworzył szkołę dla dziewcząt żydowskich „Tora ba dereh Erec”. Uczył w niej języka niemieckiego i francuskiego. Młody Ludwik wykazywał, podobnie jak ojciec i dziadek-językozawca, zdolności językowe. W wieku 14 lat władał już sześcioma językami. W domu mówiono w jidysz i po rosyjsku. Dzieciństwo Ludwika Zamenhofs upłynęło w środowisku wielonarodowościowej społeczności Białegostoku, złożonej głównie z Żydów, Polaków, Rosjan, Niemców i Białorusinów. Mając 10 lat napisał dramat *Wieża Babel, czyli tragedia białostocka w pię-*

ciu aktach, uważał bowiem, że główną przyczyną nieporozumień i sporów między ludźmi jest bariera językowa. Już wówczas myślał o sztucznym języku, który pozwoliłby ludziom porozumiewać się bez barier. W 1873 r. rodzina Zamenhofów przeniosła się do Warszawy, gdzie Ludwik trafił do II Gimnazjum Rządowego. W tym czasie stworzył pierwszą, prymitywną wersję swojego języka *Lingue Uniwersala* (1878). W ciągu kilku lat stworzył trzy kolejne wersje języka. Ostateczna powstała w 1885 r. W latach 1879-1881 studiował medycynę w Moskwie. Po zamachu na cara Aleksandra II w 1881 r., z powodu narastającego antysemityzmu wrócił do Warszawy, gdzie kontynuował studia (1881-1885). Specjalizował się w okulistyce (Wiedeń, 1886). Po ukończeniu studiów pracował jako okulista w Warszawie, jednak jego pasją pozostawały języki. W 1887 r. wydano pierwsze podręczniki nowego języka w wersji rosyjskiej, polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej, podpisane pseudonimem dr Esperanto („mający nadzieję”). Później, od pseudonimu twórcy, nowy język zaczęto nazywać esperanto. Unikając błędnych założeń wcześniejszych projektów i opierając się na gruntownej znajomości wielu języków narodowych, Zamenhof opracował zupełnie nowy język, który w praktyce okazał się prosty i logiczny. Mimo początkowego sceptycyzmu, uprzedzeń a nawet świadomego sabotowania esperanto przez władze francuskie na rzecz własnego języka, projekt Zamenhofs zaczął zdobywać

coraz większą popularność, mając miłośników nawet wśród lingwistów. Zaczęły powstawać pierwsze kluby esperanckie (pierwszy w Norymberdze, potem w Petersburgu, Odessie, Brukseli, Sztokholmie, Montrealu, we Francji i w Danii). Zainicjowany przez Zamenhofs ruch esperancki szybko rozprzestrzenił się na świecie, a jego twórca zrzekł się wszelkich należnych mu praw, oddając esperanto na użytek całej ludzkości. W 1905 r. we Francji miał miejsce pierwszy Światowy Kongres Esperanto. W drodze przez Paryż odznaczono Zamenhofs Orderem Legii Honorowej oraz podświetlono na jego cześć wieżę Eiffla. Wizją Zamenhofs było zjednoczenie ludzi nie tylko poprzez język, ale także przez religię (homorazizm). Nie znalazł jednak poparcia dla swojej idei. W 1913 r. wysunięto jego kandydaturę do Nagrody Nobla. Na całym świecie istnieją setki miejsc i obiektów nazwanych imieniem Zamenhofs i esperanto, w tym dwie planety krążące pomiędzy Jowiszem a Marsem. Corocznie, 15. grudnia obchodzony jest Dzień Zamenhofs. W 2000 r. czytelnicy „Gazety Wyborczej” wybrali Ludwika Zamenhofs Białostoczianinem XX w., a czytelnicy „Gazety Współczesnej” ustanowili go Podlasiąninem XX w. W grudniu bieżącego roku, w 150. rocznicę urodzin Zamenhofs, w Białymstoku odbędzie się 94. Światowy Kongres Esperanto – największa impreza esperancka, w której biorą udział tysiące esperantystów z 5 kontynentów. Zamenhofs zostawił bogatą spuściznę piśmien-



DOROTA SZOSTAK

niczą, w skład której wchodzi poematy, przemówienia i artykuły, liczne tłumaczenia na esperanto dzieł Szekspira, Goethego, Molierego, Gogola, Andersena oraz przekład Starego Testamentu i Pana Tadeusza. W działalności publicystycznej posługiwał się pseudonimami D-ro Esperanto, Unuel (Unu el la popolo – jeden z ludu), Gofzamen i Anna R.

Ludwik Zamenhof zmarł 14 kwietnia 1917 r. (w tym miesiącu przypada 92. rocznica jego śmierci). Pochowany został 16 kwietnia na Cmentarzu Żydowskim w Warszawie. Pożegnalną mowę wygłosił rabin i kaznodzieja Wielkiej Synagogi na Tłomackim, Samuel Poznański „...Przyjdzie chwila, że cała polska ziemia zrozumie, jaką promienną sławę dał ten wielki syn swojej ojczyźnie...”.

DS

Materiały źródłowe:

1. http://www.zgapa.pl/zgapedia/Ludwik_Zamenhof.html
2. http://www.wrota.podlasia.pl/pl/region/historia/podlasianina_portret_wlasny/Ludwik...
3. <http://esperanto.pl/page.php?tid=532>
4. http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludwik_Zamenhof

Opowiedzcie nam swoje historie

— rozmowa z por. Adamem Drzewoskim „Benonem” – batalion „Pięć”, zgrupowanie „Radość” – cz. 2

— W kwietniu, jeszcze kilka miesięcy przed wybuchem Powstania Warszawskiego, dostaliśmy polecenie, by w pracowni przy ul. Grodzieńskiej na Pradze gromadzić sprzęt radiowy i urządzenia zasilające do łączności na bliskie odległości. 23 lub 24 lipca jedną z naprawionych radiostacji w celu kontroli mieliśmy przewieźć do Śródmieścia. Kiedy przechodziliśmy przez ul. Białostocką, na tyłach monopolu „Koneser” zatrzymał nas patrol niemiecki. Niemcy ładowali coś do stojących na bocznicach wagonów, ale któremuś wpadło do głowy, by nas skontrolować. Było nas 3, z czego 2 posiadało broń. Ja miałem parabellum, kapryśny pistolet, ale wtedy się sprawdził. Kiedy zobaczyliśmy, że żołnierz wyciąga „PM” (pistolet maszynowy – red.), my byliśmy szybsi i Niemiec dostał. Potem zaczęła się straszna strzelanina. Zza muru, oddzielającego Dworzec Wileński od Białostockiej, Niemcy zaczęli do nas strzelać, ale bardzo niecelnie. Wdzieliśmy jak pociski odłupują kawałki muru – do niedawna były tam jeszcze ślady. Kolega z paczkami biegł pierwszy i dostał postrzał w płuca. Wystarczyło mu jeszcze sił, by dobiec do ulicy Markowskiej, gdzie schowali go kolejarze. Przeżył. Niestety w strzelaninie zginął, nie wiadomo od których strzałów, przypadkowy cywil, starszy człowiek. Nam udało się wyjść bez szwanku i uratować cały sprzęt. Gdy wróciliśmy z powrotem na Grodzieńską, Kazio Umiński chciał sprawdzić, czemu zaciął mu się pistolet. Zarepetował, broń się odblokowała i strzelił mi w nogę. Na szczęście pocisk przeszedł na wylot, prawie nie uszkadzając mi kości. Tak więc na początku kulałem, ale od połowy Powstania już normalnie chodziłem. Kiedy dostaliśmy rozkaz ewakuacji wszystkich urządzeń z pracowni „Philips”, przyjechał nasz kolega Edward Raźniewski „Dziuniak”, który pracował w niemieckiej firmie transportowej jako kierowca. Wszystko zostało załadowane, mnie upchnęli pod plandekę i jedziemy. Na moście Kierbedzia zatrzymywali prawie wszystkie samochody. „Dziuniak” szybko pokazał dokument, że wiezie transport niemiecki i Niemcy nas nie sprawdzili. Całe szczęście, bo koledzy byli już

pod bronią i gdyby coś poszło nie tak...

Dojechaliśmy do punktu koncentracji na ul. Królewską 16, do szkoły. Dziś już jej nie ma, a budynek nazywał się później Redutą Królewską, bo walczył do końca. Znajdowały się tam też 2 pracownice „Agatona” z materiałami fotograficznymi cichociemnego „Kubusia”. Stamtąd 1 sierpnia odjechał pierwszy transport na Wolę, ale samochód już po nas nie wrócił, bo w międzyczasie zaczęły się walki. Zostaliśmy z prądnicami, 2 akumulatorami, 2 czy 3 odbiornikami radiowymi i radiostacją rosyjską. Później, gdy dowództwo Śródmieścia zorientowało się, że słaba załoga nie utrzyma się długo, przysłali ludzi do wymiany i nas stamtąd wyprowadzili. Nie było tam wtedy barykad, a że byliśmy pod ostrzałem z PAST-y, trzeba było skokiem pokonać jezdnię. Ponieważ kulałem, trochę mi pomogli. Ciężki sprzęt, który zostawiliśmy, służył do końca. Jak się później dowiedziałem, w założeniach miał trafić do Komendy Głównej i „Bora” Komorowskiego.

Pierwsza siedziba KG mieściła się przy Dzielnej w fabryce mebli Kamlera. Potem przeniesiono ją na Stare Miasto, na ul. Barokową, a po trafieniu bombą na Długą 7 do archiwum Akt Dawnych. Gdy już Stare Miasto miało być ewakuowane, pluton „Agaton” wraz ze wszystkim co do nich dotarło ze sprzętu, przeszedł kanałami do Śródmieścia, do budynku PKO na rogu Świętokrzyskiej (dziś stoi tam McDonalds – red.). Wtedy myśłano, że jest on nie do zniszczenia. Stało się inaczej. Przypadkowa bomba wpadła do szybu windowego, dostała się na sam dół i eksplodowała. Były duże straty. Między innymi zginął mój przyjaciel Bernard Niemyt „Beniek”, któremu wybuch urwał głowę. I znów decyzja – przenosiny. Tym razem do centrali telefonicznej na drugą stronę Al. Jerozolimskich przy ul. Piusa XI 19. Tam w schronach centrali została urządzona siedziba Komendy Głównej, gdzie przetrwała do końca Powstania. Kiedy cały oddział wyszedł kanałami do Śródmieścia, nawiązałem z nimi kontakt i dołączyłem do nich. Tam urządziłem im centralę łączności radiowej.

— Jak to wszystko działało?

— Ostatnia siedziba miała niemal idealne warunki. Własna studnia głębinowa, własne źródło prądu i dość blisko stanowisk niemieckich, więc nie ostrzeliwali moździerzami kolejowymi „Thor”, bo obawiali się, że mogą trafić swoich. Centrala telefoniczna pracowała na olbrzymich akumulatorach, do ładowania których służyły prostowniki zasilane z sieci lub z agregatów diesla. Kiedy nie było prądu i elektrownia nie działała, pracował diesel. Dzięki temu KG mogła normalnie funkcjonować.

Drugim ważnym ośrodkiem w tym okręgu był ośrodek informacyjny, a w nim radiostacja „Błyskawica”. Obsługa techniczna radiostacji nie była duża – 2 inżynierów – inż. Roman Kitner i inż. Wróblewski i jeszcze technik, którego nazwiska nie pamiętam. Spikerzy zmieniali się w zależności od tego, jaką funkcję pełniła radiostacja, która przecież pracowała jako wojskowa „Błyskawica”, ale również – cywilna „Warszawa”. W tej pierwszej jednym ze spikerów był Zbigniew Świętochowski „Krzysztof”, a w „Warszawie” głównym spikerem był Jeremi Przybora.

Jeden pokój służący za studio był wyłożony dywanami, a obok za kotarą ustawiono radiostację – dwa niezbyt duże panele. Już nie pracowała elektrownia. Na Hożej w tzw. Jajcarni, czyli wytwórni serów, były agregaty zainstalowane na wypadek, gdyby dla wielkich chłodziń zabrakło prądu. I te agregaty zasilaly w trakcie Powstania całą okolicę w tym szpitala i rentgeny. Stamtąd technicy przeprowadzili kabel do radiostacji.

— Spodziewał się Pan wybuchu Powstania. Zawsze mnie ciekawiło, czy ludzie wiedzieli, że nadchodzi walka i na ile udało nam się zaskoczyć Niemców.

— No tak, wiedzieliśmy, że coś się dzieje. Oni też się czegoś spodziewali, dlatego nie było pełnego zaskoczenia. W tym wszystkim było sporo improwizacji. Teraz po latach, gdy się to na trzeźwo analizuje, można się dziwić, że Powstanie w ogóle wybuchło i jeszcze się tak długo utrzymało. A utrzymało się dlatego, że nie chcieliśmy iść do obozów. Przynajmniej, póki było czym walczyć. Moim zdaniem sprawdziły się komórki niższego szczebla – bataliony i ich



Rzym, zima 1945

ARCH. ADAMA DRZEWSKIEGO

dowódcy, natomiast nie sprawdziła się organizacja na poziomie kierowniczym. Nie powinno się robić pewnych rzeczy ad hoc. Prawie w ostatniej chwili zapadła decyzja o przeniesieniu KG z Mokotowa do Śródmieścia. Nie było sprawdzonego wcześniej miejsca, żeby ją ulokować. Oddanie fabryki na siedzibę KG przez Kamlera było zupełnym przypadkiem. Sprzęt zwieziono do ostatniej chwili. Przez pierwszą dobę po przeprowadzce, KG była odcięta od świata. Tylko łączniczki biegały do drugiego rzutu Komendy w sądach przy ul. Leszno i donosiły meldunki, które tam dopiero nadawano. Niektórzy oficerowie nie mieli odpowiednich kwalifikacji do pełnienia funkcji, do których zostali wyznaczeni. Może by się sprawdzili w boju, nie wiem. „Bór” Komorowski nie był takim dowódcą, na jakiego liczyliśmy, ale może to wynikało z tego, że był od początku chory. Od razu został ranny, potem miał zapalenie okostnej. Pamiętam z Pięknej, gdzie widzieliśmy go niemal codziennie – chodził z zabandażowaną głową. Dopiero jak szedł gdzieś do żołnierzy ze swoimi adiutantami, zdejmował bandaż. Nie widać było tego po nim, ale był człowiekiem ciężko chorym. Tak się zbiegło, że stało się to w ten czas, kiedy spadła na niego ta największa odpowiedzialność. I nie wiem, czy nie chciał wyznaczyć kogoś innego, czy nie mógł. Skończyło się tak, jak się skończyło. Ci, którzy nie polegali lub nie zostali zamordowani w czasie Powstania, niewolę przeżyli. Tu Niemcy dotrzymali słowa. Czego nie można powiedzieć o Rosjanach. Żołnierze, którzy pojechali do ZSRR, zaginęli.

Rozmawiał MP

Poszukujemy starych fotografii Woli!

Szanowni czytelnicy Kuriera Wolskiego! Nasza gazeta stara się poruszać nie tylko tematykę publicystyczną i podawać bieżące informacje, ale też przybliżyć historię naszej Dzielnicy, a nawet wyszukiwać jej mało znane wątki. Cieszymy się, że cykle: „Opowiedzcie nam swoją historię”, „Wielkie postacie wolskich cmentarzy”, „Ginące zawody” i szereg innych artykułów historycznych, które publi-

kujemy, spotykają się z Państwem ciepłym przyjęciem. Obecnie Kurier Wolski poszukuje starych fotografii naszej Dzielnicy (do ok. 1960 r.) w celu opublikowania ich w przygotowywanym albumie o roboczym tytule „Historia Woli”. Interesują nas również zdjęcia bardziej współczesne (po ok. 1960 r.), o ile przedstawiają ciekawe wydarzenia, nieistniejącą już architekturę czy wolski folklor.

Nasza Dzielnica przetrwała olbrzymie straty materialne i ludzkie w czasie Powstania Warszawskiego, potem znaczna część ocalałych mieszkańców rozproszyła się po kraju i świecie. Prosimy wszystkich dysponujących starymi fotografiami związanymi z Wolą, aby udostępnili nam to, co jeszcze z tego dziedzictwa zostało. Zdjęcia nie muszą być nam oddane fizycznie. Wystarczy zgoda na

ich publikację. Dzięki temu stworzymy unikalny dokument o Woli, który będzie służył kolejnym pokoleniom mieszkańców Dzielnicy.

Jeśli ktoś z Państwa dysponuje takimi fotografiami, prosimy o kontakt: tel.: 022 504 83 33 e-mail: maciej.podulka@wola.waw.pl kurier@wola.waw.pl

MP



KALENDARIUM WYDARZEŃ KULTURALNYCH 16 – 30 KWIETNIA

➤ **16.04. godz. 10.00** – Koncert laureatów 54. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w roku Juliusza Słowackiego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i osób dorosłych. Wręczenie dyplomów i nagród oraz prezentacje nagrodzonych laureatów. Ośrodek Kultury im. Stefana Żeromskiego ul. Obozowa 85.

➤ **16.04. godz. 13.00** – Spotkanie z autorem książek dla dzieci Marcinem Pałaszem. Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 13, ul. Staszica 5a.

➤ **16.04. godz. 19.00** – „W świecie tanga” - w ramach jazzowych spotkań na Działdowskiej wystąpi „Trio Sentido del Tango”. Rezerwacja bezpłatnych wejściówek, tel.: 22 632-31-91. DK „Działdowska”, ul. Działdowska 6.

➤ **16.04. godz. 19.00** – „Ameryka”, reż. Romuald Szejd. Teatr Scena Prezentacje, ul. Żelazna 51/53. Bilety tel. 620-82-88.

➤ **16.04. godz. 19.00** – „Kompozycja w błękitach”, reż. Ingmar Villqist. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **16.04. godz. 20.00** – 1984 – Koncert kultowego rzeszowskiego zespołu. Centralny Dom Kultury, ul. Burakowska 12. Wstęp 15 PLN.

➤ **16.04. godz. 21.00** – Pop Stars Party, czwartkowe imprezy z muzyką do skakania i pływania, stylistyczny disco dadaizm: Prodigy, Abba, The Clash, Madonna, Sex Pistols i in. Klub Radio Luxembourg, ul. Górczewska 67. Wstęp Wolny.

➤ **17.04. godz. 19.00** – „Ameryka”, reż. Romuald Szejd. Teatr Scena Prezentacje, ul. Żelazna 51/53. Bilety tel. 620-82-88.

➤ **17.04. godz. 18.00** – Wykład „Ostatnie pół roku – przygotowania Polski do wojny” – dr Zbigniew Osiński. Muzeum Powstania Warszawskiego, Auditorium Jana Nowaka-Jeziorańskiego, ul. Grzybowska 79. Wstęp wolny.

➤ **17.04. godz. 18.00** – „Między rzeką a pustynią”. Ilustrowane wspomnienia z podróży po Egipcie Sylwii i Marka Kulczyków z Klubu „Jarema”. DK „Działdowska”, ul. Działdowska 6. Wstęp wolny.

➤ **17.04. godz. 19.00** – „Pierwszy raz” spektakl gościnny Teatru im. A. Mickiewicza z Częstochowy pokazywany w ramach nowego cyklu „Polscy autorzy z Polski”. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **17.04. godz. 21.00** – The Upbeats – drumandbassowy duet producencko-didżejski z Nowej Zelandii. Centralny Dom Kultury, ul. Burakowska 12. Wstęp 20 PLN.

➤ **17.04. godz. 21.00** – Femme Fatale Night. Muzyka swing, neoswing, jazz, blues. Wielki Kryzys zawitał do Dobrej Karny. Impreza spod znaku kapelusza, prochowca, i wielkiej intrygi. Przebierz się w stylu lat 40tych i walcz z prohibicją sącząc whiskey. Zagrają Dj Maury i Dj Loco. Klub Dobra Karma, ul. Górczewska 67 (wjazd od Al. Prymasa Tysiąclecia). Wstęp 5 PLN.

➤ **18.04. godz. 11.00** – Wycieczka z przewodnikiem „Tajemnice kościoła św. Augustyna i Nowolipki”, spotkanie z przewodnikiem o godz. 11.00, ul. Nowolipki, przed kościołem, cena 4 zł.

➤ **18-19. godz. 16.00** – „Harcerki”, reż. Romuald Szejd. Teatr Scena Prezentacje, ul. Żelazna 51/53. Bilety tel. 620-82-88.

➤ **18.04. godz. 16.00** – „Wścig sperm/Sperm Race” with English subtitles, reż. Maciej Kowalewski. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **18.04. godz. 21.00** – Plastillina SoundSystem. ManoNergra, ManuChao i sal-samuffin, ska, rumba Dj LosRodriguez /Dj FabulososCadillacs. Zupełnie inna muzyka latina. Klub Dobra Karma, ul. Górczewska 67 (wjazd od Al. Prymasa Tysiąclecia).

➤ **19.04. godz. 16.00** – „Czerwony kapturek ostateczne starcie”, reż. Krzysztof Adamski. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **20.04. godz. 19.00** – „Kubańskie klimaty”. Wernisaż wystawy fotografii Ryszarda Sobolewskiego. DK „Działdowska”, ul. Działdowska 6. Wstęp wolny.

➤ **20.04. godz. 21.00** – Karaoke- śpiewać każdy może (impreza cykliczna). Klub Radio Luxembourg, ul. Górczewska 67. Wstęp wolny.

➤ **20.04. godz. 21.00** – Bamy & Jany – swobodne jammowanie, bierz instrumenty, przeskadzajki - co masz i wpadaj. Dla instrumentalistów herbatka

za free i YerbaMate. Klub Dobra Karma, ul. Górczewska 67 (wjazd od Al. Prymasa Tysiąclecia). Wstęp wolny.

➤ **20-22.04 godz. 11.00** – „Czerwony kapturek ostateczne starcie”, reż. Krzysztof Adamski. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **21.04. godz. 14.00** – „Godzinka w dobrym towarzystwie” – spotkania czytelników. Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 14, ul. Młynarska 35a.

➤ **21.04. godz. 19.00** – „Uwaga złe psy”, reż. Michał Siegoczyński. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **21.04. godz. 20.30** – Wtorki filmowe – Nowa Idea! Przyjdiesz w ciemno? Klub Dobra Karma, ul. Górczewska 67 (wjazd od Al. Prymasa Tysiąclecia). Wstęp wolny.

➤ **22-23.04 godz. 19.00** – „Sarabanda”, reż.: Romuald Szejd. Teatr Scena Prezentacje, ul. Żelazna 51/53. Tel. 620-82-88.

➤ **22-24.04 godz. 19.00** – „2084”, reż. reż. Michał Siegoczyński. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **23.04. godz. 19.00** – „Tango Praga” recital kabaretowy Ryszarda Makowskiego. DK „Działdowska”, ul. Działdowska 6. Wstęp 10 PLN.

➤ **23.04. godz. 21.00** – „Tańczmy, tańczmy” Muzyczna podróż śladami jedwabnego szlaku. Brzmienia arabskie i hinduskie. W programie również artystyczne występy tańca brzucha. Zagra DJ Rami. Klub Dobra Karma, ul. Górczewska 67 (wjazd od Al. Prymasa Tysiąclecia). Wstęp wolny.

➤ **23-24.04 godz. 16.00** – Happeningi historyczne grupy teatralnej przedstawiające krótkie scenki nt. elekcji, Urząd Dzielnicy Wola, al. Solidarności 90.

➤ **24.04. godz. 17.30** – „Zielona karuzela” przedstawienie teatralne dla młodszych dzieci, w wykonaniu Teatru Jaś.Dzielnicy Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży, al. Solidarności 90.

➤ **24.04. godz. 21.00** – Jasna Liryka-Toxic Show. Muzyczno-teatralny pokaz, eksperymenty audiowizualne, muzyka na żywo reggae/hiphop/funky/soca). Klub Dobra Karma, ul. Górczewska 67 (wjazd od Al. Prymasa Tysiąclecia). Wstęp 10 PLN.

➤ **25.04. godz. 12.00** – Wernisaż wystawy „Wokół pola elekcyjnego” Wolskiej Pracowni Plastycznej dla Dorosłych. Ośrodek Kultury im. Stefana Żeromskiego ul. Obozowa 85. Wstęp wolny.

➤ **25.04. godz. 12.00** – Spotkania z historią – „Harcerska Poczta Polowa” /dzieci 10-12 lat/. Muzeum Powstania Warszawskiego, Sala Małego Powstańca, ul. Grzybowska 79. Wstęp wolny.

➤ **25.04. godz. 19.00** – „Żydówek nie obsługujemy” spektakl gościnny Teatru im. Stefana Jaracza z Olsztyna pokazywany w ramach nowego cyklu „Polscy autorzy z Polski”. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **25-26.04. godz. 19.00** – „Bostońskie małżeństwo”, reż. Romuald Szejd. Teatr Scena Prezentacje, ul. Żelazna 51/53. Bilety tel. 620-82-88.

➤ **27.04. godz. 18.00** – Wernisaż wystawy tkaniny Bożeny Hanny Giedych. DK „Działdowska”, ul. Działdowska 6. Wstęp wolny.

➤ **28-29.04. godz. 19.00** – „Siostry Przytulanki”, reż. Giovanni Castellanos. Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Kasprzaka 22. Bilety tel.: 632-24-78, 862-46-76.

➤ **29.04. godz. 16.00** – „Śmieszne dyktando” – zabawa z tekstem literackim. Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 32, ul. Twarda 64.

➤ **30.04. godz. 21.00** – Pop Stars Party, czwartkowe imprezy z muzyką do skakania i pływania, stylistyczny disco dadaizm: Prodigy, Abba, The Clash, Madonna, Sex Pistols i in. Klub Radio Luxembourg, ul. Górczewska 67. Wstęp Wolny.

➤ **30.04. godz. 17.00** – „W wiosennych rytmach” zabawa taneczna przy muzyce Karola Kamińskiego. Zaprasza Klub Przyjaciół Życia. DK „Działdowska”, ul. Działdowska 6. Liczba miejsc ograniczona, bezpłatne wejściówki: tel./faks (022) 632-31-91, 632-31-96, 631-69-89.

➤ **Do 06. 2009** – Wystawa Pupilla Libertatis. Wolne Elekcje Królów Polskich 1573-1764. Muzeum Woli, ul. Srebrna 12.



Kurier Wolski – Bezpłatny Dwutygodnik Lokalny Dzielnicy Wola.
Adres redakcji: al. Solidarności 90, 01-003 Warszawa; tel.: 022 504 83 32, 33;
e-mail: kurier@wola.waw.pl
Redaktorzy prowadzący: Joanna Rutkowska, Maciej Podulka
Redakcja: Wydział Organizacyjny, Referat ds. Promocji: Anna Fiszer-Nowacka, Marta Jerin, Urszula Kasińska, Sylwia Tomasiński.
Nakład: 14 000 egz.

Współpraca: Dorota Szostak
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Wydawca: Urząd Dzielnicy Wola m.st. Warszawy, al. Solidarności 90, 01-003 Warszawa
Skład i łamanie: Bronowski Studio; **Korekta:** Violetta Ciak
Druk: Żak Sp. z o.o.